

Strona znajduje się w archiwum.

NOWOROCZNA AWANTURA OMAL NIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ TRAGEDIA

Data publikacji 03.01.2014

Noworoczne spotkanie dwóch mieszkańców Wołomina zakończyło się przewiezieniem jednego z nich do szpitala, z poważnymi obrażeniami ciała zagrażającymi jego życiu, drugiego do policyjnej celi. Jak ustalili policjanci pomiędzy 30 i 35-latkem na klatce schodowej jednej z kamienic doszło do awantury, w trakcie której prawdopodobnie ten drugi ugodził nożem w nogę młodszego z mężczyzn. Marek M. już usłyszał zarzut spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Decyzją prokuratora rejonowego w Wołominie został objęty policyjnym dozorem.

Kilka minut po 8:00 rano pierwszego dnia nowego roku dyżurny wołomińskiej komendy został powiadomiony o mężczyźnie z raną nogi leżącym na jednej z ulic w Wołominie. Niezwłocznie na miejsce skierowano patrol policji, który potwierdził ten fakt, jednocześnie mężczyźnie udzielono niezbędnej pomocy medycznej. W trakcie prowadzonych czynności funkcjonariusze ustalili, że poszkodowany został ugodzony na klatce schodowej jednej z kamienic nożem w okolicę uda.

Kilka minut później policjanci zatrzymali podejrzanego o ten czyn 35-latka. Ten oświadczył, że zna poszkodowanego, kilka minut wcześniej był on u niego, dobijając się bez powodu do drzwi mieszkania w którym przebywał. Gdy ten otworzył, 30-latek wszczął awanturę w trakcie której uderzył go jakimś przedmiotem w głowę. Broniąc się użył noża jaki posiadał w domu, w wyniku czego tamten został ranny. Sam widząc że poszkodowany mocno krwawi usiłował mu pomóc. Badanie stanu trzeźwości zatrzymanego Marka M. wykazało, że był trzeźwy.

Policjanci już przedstawili 35-latkowi zarzut spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Tego typu przestępstwo zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. Decyzją prokuratora rejonowego w Wołominie został on objęty policyjnym dozorem.

ts/ij